

Sygn. akt III Ca 628/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś SSO Tomasz Białka SSR del. Rafał Obrzud - sprawozdawca
Protokolant:	Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2016 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku Z. M.

przy uczestnictwie (...) S.A. w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 17 czerwca 2016 r., sygn. akt I Ns 1328/11

***postanawia:***

***1. zmienić pkt IV zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 457 zł (czterysta pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;***

***2. w pozostałej części apelację oddalić;***

***3. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

(...)

Sygn. akt III Ca 628/16

## UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 15 grudnia 2016 roku

Pismem z dnia 14 października 2011 r. wnioskodawca Z. M. wniósł o ustanowienie na nieruchomości stanowiącej jego własność położonej w miejscowości Ł., gmina Ł. składającej się z działek ewidencyjnych (...), dla której Sąd Rejonowy w Nowym Sączu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr (...), na rzecz każdorazowego właściciela urzędowania przesyłowego - linii energetycznej zlokalizowanej na w/w działce, służebności przesyłu - według oznaczeń w opinii biegłego z zakresu geodezji powołanego przez Sąd. Jednocześnie wniósł o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy jednorazowej kwoty 115.753 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie opisanej służebności i przyznanie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że przez nieruchomość należącą do wnioskodawcy przebiega linia energetyczna należąca do (...) S.A. w K.. Uczestnik nie wyraża gotowości do zawarcia umowy ustanowienie odpowiedniej służebności przesyłu. W tej sytuacji wnioskodawca żąda ustanowienia służebności obejmującego zarówno powierzchnię zajęta pod słupy energetyczne, jak i powierzchnię pod liniami energetycznymi, a ponadto powierzchnię strefy ochronnej. Według obliczeń wnioskodawcy linia wraz ze strefą ochronną zajmuje obszar ok. 3.732 m<sup>(2)</sup> (dla działki (...)) - 124 m<sup>(2)</sup> oraz dla działki (...) - 3.608 m<sup>(2)</sup>). Wysokość wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności wnioskodawca ustalił poprzez pomnożenie średniej wartości gruntu w miejscowości i przez współczynnik korekcyjny (dla działki (...)) - 3 zł za 1 m<sup>(2)</sup> oraz dla działki (...) - 40 zł za 1 m<sup>(2)</sup>.

W piśmie z dnia 5 maja 2015 r. wnioskodawca wskazywał, że szerokość pasa służebności dla linii SN powinna wynosić po 10 m od skrajnych przewodów, natomiast dla niskiego napięcia proponowana szerokość to 7,5 m, to jest po 3 m od skrajnego przewodu (k. 249-250).

W odpowiedzi na wniosek uczestnik (...) S.A. z siedzibą w K. wniósł o oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu ww. wskazał po pierwsze, że zgłasza zarzut zasiedzenia służebności gruntowej polegającej na korzystaniu z przedmiotowej nieruchomości poprzez umieszczenie na niej linii energetycznej. Ponadto zarzucił, że wysokość kwoty żądanej przez wnioskodawcę nie została we wniosku w jakikolwiek sposób udokumentowana czy udowodniona. Nie wykazano, w jaki sposób dokonano obliczenia wielkości terenu zajętego pod urządzenie ani kwoty żądanej za ustanowienie stosownej służebności.

Jednocześnie, pismem z dnia 30 stycznia 2012 r. wystąpił uczestnik do Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia przedmiotowej służebności przesyłu. Sprawa zainicjowana tym wnioskiem toczyła się do sygn. akt I Ns 130/12. Postanowieniem z dnia 3 października 2012 roku Sąd Rejonowy oddalił wniosek o zasiedzenie, zaś apelacja wniesiona przez (...) S.A. z siedzibą w K. została oddalona przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu postanowieniem z dnia 31 stycznia 2013 r. (sygn. akt III Ca 3/13).

W konsekwencji uczestnik domagał się ostatecznie ustanowienia służebności za wynagrodzeniem zgodnym z oznaczeniem zawartym w opinii biegłego sądowego J. W. z dnia 30 czerwca 2014 r. zalegającej w aktach do sygn. akt I Ns 1328/11 Sądu Rejonowego w Nowym Sączu, za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 11.980 zł i zasądzenia kosztów według norm przepisanych (pismo z dnia 2 marca 2016 r. - k. 337).

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Nowym Sączu ustanowił na rzecz przedsiębiorcy (...) S. A. w K. służebności przesyłu obciążając nieruchomość stanowiącą własność wnioskodawcy Z. M., składającą się z działek ewid. nr (...) i (...), położonych w miejscowości Ł., obj. KW (...), polegające na korzystaniu z części wyżej wymienionych nieruchomości w zakresie utrzymania na niej urządzeń elektroenergetycznych stanowiących własność uczestnika w postaci dwóch niezależnych fragmentów napowietrznych linii energetycznych średniego i niskiego napięcia wraz ze stanowiskami słupowymi, stanowiącymi oparcie linii, przeprowadzonych nad działkami nr (...) zgodnie z oznaczeniem zawartym w opinii biegłego geodety J. W. z dnia 30 czerwca 2014 roku: na działce ewid. nr (...) linią przerywaną koloru brązowego oraz punktami 20, 21, 22, 31, 20, pasem o szerokości 1,80 m wraz ze słupami energetycznymi oznaczonymi literami O i P, na działce ewid. nr (...): linią przerywaną koloru brązowego i punktami 23, 24, 29,

30, 23 oraz punktami 25, 26, 27, 28, 25, pasem o szerokości 1,80 m wraz ze słupami energetycznymi oznaczonymi literami R i S oraz linią przerywaną koloru brązowego i punktami 32, 33, 34, 35, 32, pasem o szerokości 1,20 m, poprzez użytkowanie opisanych urządzeń i korzystanie w niezbędnym zakresie z opisanej części gruntu w ramach, których uczestnikowi przysługiwać będzie prawo do wejścia na obciążoną część nieruchomości w celu dokonywania napraw, konserwacji, remontu, modernizacji, dozoru i dokonywania innych czynności niezbędnych do utrzymania linii energetycznej we właściwym stanie zgodnie z jej przeznaczeniem (pkt. I). Tytułem ustanowionej służebności przesyłu Sąd zasądził od uczestnika (...) S. A. w K. na rzecz wnioskodawcy Z. M. wynagrodzenie w kwocie 11.980 zł (pkt. II). Wydatkami związanymi z opiniami biegłych geodety i rzeczoznawcy Sąd obciążył uczestnika (...) S. A. w K. a wydatkami związanymi z opinią biegłego elektroenergetyka obciążyć wnioskodawcę Z. M., z tym, że szczegółowe wyliczenie wydatków pozostawił Referendarzowi Sądowemu (pkt. III). W punkcie IV Sąd Rejonowy stwierdził przy tym, że pozostałe koszty postępowania, wnioskodawca oraz uczestnik ponoszą zgodnie ze swoim udziałem w sprawie.

Wydanie postanowienia poprzedziły następujące ustalenia faktyczne.

Wnioskodawca Z. M. jest właścicielem działek nr (...) położonych w Ł. obj. KW (...). Nieruchomości położone są w ciągu, przedzielone drogą krajową relacji N. - K.. Przez nieruchomości biegną dwie niezależne linie energetycznie usytuowane są na niej 4 słupy. Ponad działkami (...) biegnie linia energetyczna średniego napięcia o napięciu 30 kV, składająca się z przewodów energetycznych w ilości trzech a miejscami czterech sztuk, gdzie odległość zewnętrznych przewodów wynosi 1,80 m oraz czterech stanowisk słupowych w tym na działce (...) dwa słupy pojedyncze przelotowe, na działce (...) jeden słup pojedynczy, przelotowy, drugi na skraju działki rozkracznym z podporą, zajmujący częściowo działkę wnioskodawcy. Ponad działką (...) biegnie druga linia niskiego napięcia (przecinając opisaną linię średniego napięcia) składająca się tylko z przewodów energetycznych oddalonych od siebie na 1.20 m.

Pod liniami energetycznymi nie ma żadnych drzew, krzewów, nasadzeń, zabudowań lub innej infrastruktury. Teren w pobliżu linii jest łąką lub gruntem ornym. Powyższe urządzenia energetyczne zostały posadowione w latach 1980 do 1983. Obydwie działki są niezabudowane, położone w terenie pojedynczej, luźnej zabudowy. Działka (...) w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest do zabudowy zagrodowej, jednorodzinnej, częściowo leży w strefie ochronnej sanitarnej cmentarza czynnego. Działka (...) położona w terenie zabudowy zagrodowej jednorodzinnej oraz w liniach rozgraniczających drogi krajowej nr (...).

Za opinią biegłego z zakresu elektroenergetyki Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że w przypadku przedmiotowych linii średniego i niskiego napięcia strefa służebności obejmująca wykonanie rutynowych czynności sprawdzających, naprawę i wymianę podstawowych elementów w infrastrukturze, naprawę, usuwanie awarii, oględziny, może być zawarta w obszarze pomiędzy skrajnymi przewodami linii. Poważniejsze prace obejmujące remont, modernizację linii, wymianę stanowisk słupowych wykonywane są dopiero po uzyskaniu pozwolenia lub zgłoszeniu prac. Wymagają też już poważniejszej ingerencji w nieruchomości, wykonywane są przy użyciu ciężkiego sprzętu np. dźwigu, podnośnika i w takiej sytuacji trudno określić obszar niezbędny do zajęcia pod maszyny, urządzenia i konieczny do przeprowadzenia prac. Modernizacja i remont linii to jednak czynności sporadyczne wynikające z technologicznego zużycia infrastruktury, której żywotność jest przewidziana na kilkadziesiąt lat lub ze zdarzeń losowych. Istnieje pojęcie tzw. pasa ochronnego wokół linii SN i NN i strefy oddziaływania oraz uciążliwości dla właścicieli działek wynikających z ograniczenia w zakresie zadrzewienia i budowy budynków mieszkalnych i gospodarczych. Generalnie nie istnieje zakaz budowy budynków pod liniami SN i NN i w ich sąsiedztwie, wymagana jest zachowanie odpowiednich odległości od skrajnych przewodów oraz odległości pionowych. W przedmiotowej sprawie wobec dosyć niskiego usytuowania przewodów nie da się posadowić budynku pod liniami. Pas ochronny wokół linii SN wynosi ok. 3 m plus maksymalne wychylenie przewodu co daje odległość w najszerszym miejscu 4,7 m od skrajnego przewodu. W przypadku linii NN pas ten wynosi 1,5 metra wokół linii. Generalnie ze względu na wymaganą odległość linii od gałęzi drzew przyjmuje się pas ochronny dla linii SN 2,7 m plus pięcioletni przyrost drzew a dla NN 1 m plus przyrost. Zatem pas ochronny wynikający z dopuszczalnego zbliżenia linii do drzew jest mniejszy od pasa ochronnego wynikającego z dopuszczalnej odległości tych linii od budynków.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji zważył następujące okoliczności.

Sporną w sprawie była szerokość proponowanej przez wnioskodawcę służebności przesyłu. Wykonywanie służebności przesyłu wiąże się z założeniem i utrzymaniem urządzeń przesyłowych w zdadności do użytku a zakres, obszar służebności jest determinowany przez jej treść. Dlatego też punktem wyjścia do ustalenia obszaru służebności nie mogą być podnoszone przez wnioskodawcę kwestie związane z pasem ochronnym i pewnymi uciążliwościami w zabudowie gruntu w pobliżu linii. Jak wskazał biegły elektroenergetyk, w przypadku linii SN i NN nie ma nawet ustawowego zakazu budowy obiektów pod liniami, choć w tym konkretnym przypadku, biorąc pod uwagę niskie umieszczenie linii, takie budynki pod linią i w jej bliskim sąsiedztwie prawdopodobnie nie mogły by powstać. Strefa ochronna lub strefa uciążliwości nie jest równoznaczna z konieczną i niezbędną strefą służebności umożliwiającą przedsiębiorcy realizację uprawnień z tytułu służebności. Okoliczności te mogą mieć natomiast wpływ na ustalenie wysokości wynagrodzenia za służebność. W niniejszej sprawie zaznaczyć trzeba, że ograniczenia wynikające ze strefy ochronnej determinowanej odległością od ewentualnie projektowanych budynków nie są nadto uciążliwe – w przypadku linii SN w najszerszym miejscu do odległość 4,7 m od skrajnego przewodu a dla NN – 1,5 metra. Daleko większe znaczenie dla ustalenia obszaru służebności ma to, jakie czynności będzie musiał wykonywać przedsiębiorca w celu utrzymania urządzeń energetycznych. W tym wypadku, w ślad za wnioskami opinii biegłego elektroenergetyka, wyróżniono normalne czynności eksploatacyjne takie jak rutynowe obchody, wymiany elementów na słupach, osprzętu, izolatorów, poprzeczników, regulacje zwisów przewodów a nawet wymianę przewodów i prostowanie słupów. Czynności te mogą bez problemów być wykonywane przez pracowników przedsiębiorcy w obrębie szlaku wyznaczonego przez rzuty skrajnych przewodów, wystarczy bowiem tylko dojście do stanowiska słupowego i wykonanie wymienionych wyżej czynności. Z reguły standardowo pracownicy nawet nie wchodzi na działkę, oględzin dokonują na odległość a nawet jak istnieje potrzeba wymiany lub dosztukowania przerwanych przewodów mogą ustawić pojazd z bębniem i rozwijarką w pobliżu linii. Oprócz prac wymienionych wyżej, które mogą być wykonane w pasie ustanowionej przez sąd służebności w różnych sytuacjach, zachodzi konieczności pielęgnacji i utrzymania terenu wokół linii czyli przycinania drzew i krzewów. Te prace faktycznie wymagają obszaru szerszego niż rzut skrajnych przewodów jednakże w przedmiotowej sprawie nie zachodzi potrzeba ich wykonywania. Podczas oględzin ustalono, że pod liniami nie ma roślinności poza trawami.

Drugą grupą prac są z kolei te prace, które zdecydowanie nie mogą być wykonane w obrębie ustanowionego pasa służebności. Są to już przebudowa czy wręcz budowa linii. W tym konkretnym wypadku rozważaniu mogłaby podlegać kwestia wymiany słupów w związku z ich zużyciem lub zdarzeniami losowymi lub ulepszenie linii co też w zasadzie swym pojęciem obejmuje po prostu wymianę urządzeń energetycznych. Z opinii biegłego elektroenergetyka, w tym wyjaśnien ustnych wynika, że do wykonania tych prac, pomijając w przypadku planowej przebudowy konieczność uzyskania decyzji administracyjnej, niewystarczającym byłaby i służebność obszaru proponowanego nawet przez wnioskodawcę. W celu wykonania tych prac niezbędnym jest zajecie dużego fragmentu nieruchomości, której obszar jest niemożliwy do ustalenia. W podobnych pracach uczestniczy bowiem po kilka ciężkich pojazdów, charakteryzujących się dużymi rozmiarami, które dodatkowo wykonują na gruncie różnego rodzaju manewry. Ponadto sytuacje przebudowy linii lub usunięcia poważnej awarii z którymi łączy się tak duży zakres prac są sytuacjami sporadycznymi a czasem losowymi. W ocenie Sądu Rejonowego nie można zatem uznać, że przebudowa linii lub inne szeroko zakrojone prace przy słupach wchodzi w zakres i definicję normalnego użytkowania i eksploatacji urządzeń energetycznych i nie mogą one wyznaczać obszaru służebności, trudnego zresztą do określenia liniami granicznymi.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy ustanowił służebność przesyłu stosownie do treści opinii geodety z 30 czerwca 2014 r., jako odpowiadającą treści tej służebności i w najmniejszym zakresie ingerującą w prawo własności wnioskodawcy, ustalając zarazem odpowiednie wynagrodzenie, jak w punkcie II postanowienia.

Odnośnie kosztów postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., z tym, że w zakresie wydatków sąd orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Kosztami wydatków związanych z opiniami geodety i rzeczoznawcy sąd obciążył w całości uczestnika, bowiem niezależnie od stanowiska procesowego wnioskodawcy, sąd musiałby dopuścić dowody z tych opinii nawet z urzędu. Ich przeprowadzenie leżało także w interesie uczestnika. Natomiast dowód z opinii elektroenergetyka został dopuszczony na wniosek wnioskodawcy.

Apelację od tego postanowienia złożył wnioskodawca zaskarżając je w całości. Orzeczeniu temu zarzucił:

#### I. Naruszenie prawa materialnego, a mianowicie

- 1) art. 305<sup>1</sup> k.c. poprzez nieprawidłowe ustalenie zakresu obszarowego służebności przesyłu na działce wnioskodawcy wskutek pominięcia przeznaczenia urządzeń przesyłowych i przyjęcia, że pas służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawcy winien ograniczać się wyłącznie do obszaru znajdującego się bezpośrednio pod przewodami linii energetycznej oraz nieuwzględnieniu całego obszaru, niezbędnego do skutecznego wykonywania służebności przesyłu;
- 2) art. 305<sup>1</sup> k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia służebności przesyłu polegającą na przyjęciu, że treścią służebności przesyłu nie są objęte czynności z udziałem ciężkiego sprzętu oraz czynności polegające na przebudowie i remoncie linii;
- 3) art. 305<sup>1</sup> k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia służebności przesyłu polegającą na przyjęciu, że obszar służebności przesyłu nie obejmuje powierzchni w której właściciel nieruchomości doznaje ograniczeń w wykonywaniu prawa własności ze względu na umiejscowienie na jego działce linii energetycznej;
- 4) art. 305<sup>1</sup> k.c. poprzez zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu w kwocie nieuwzględniającej wszystkich uszczerbków związanych z posadowieniem na działce wnioskodawcy linii energetycznej należącego do uczestnika.

#### II. Naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

- 1) art. 520 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie;
- 2) art. 520 § 3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, skarżący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt I poprzez ustanowienie na nieruchomości wnioskodawcy obejmującej działki nr (...) na rzecz uczestnika służebności przesyłu o obszarze uwzględniającym powierzchnię potrzebną do wykonywania czynności z udziałem ciężkiego sprzętu, w tym remontów i przebudowy linii energetycznej a także strefę ochronną wynikającą z ograniczeń w dokonywaniu zabudowy;
- 2) zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt II poprzez zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu obliczonego na podstawie pasa służebności z uwzględnieniem powierzchni potrzebnej do wykonywania czynności z udziałem ciężkiego sprzętu, w tym remontów i przebudowy linii energetycznej a także strefę ochronną wynikającą z ograniczeń w dokonywaniu zabudowy;
- 3) dopuszczenie na podstawie art. 381 k.p.c. dowodu z opinii uzupełniającej biegłego geodety rzeczoznawcy na okoliczność obliczenia powierzchni oraz zaznaczenia na mapie strefy służebności w obszarze wskazanym w pkt 1;
- 4) dopuszczenie na podstawie art. 381 k.p.c. dowodu z opinii uzupełniającej biegłego rzeczoznawcy na okoliczność oszacowania wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na podstawie strefy służebności o powierzchni ustalonej zgodnie ze wskazaniami zawartymi w pkt. 1;
- 5) zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt III poprzez obciążenie uczestnika całością nieuiszczonych kosztów postępowania;
- 6) zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt IV poprzez zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych;

7) zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania za I instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ewentualnie, w razie uznania przez Sąd, że nie zachodzą ku temu przesłanki, skarżący wniósł o:

- 1) uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;
- 2) zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pisemnej odpowiedzi na apelację uczestnik wniósł o oddalenie apelacji za przyznaniem kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja w zasadniczej części okazała się bezzasadna.

Skarżący nie formułował w zakresie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy żadnych zarzutów dotyczących wadliwie ustalonego stanu faktycznego czy naruszenia przepisów postępowania. Podniesione zarzuty koncentrują się na zwalczaniu przyjętego przez Sąd pierwszej instancji obszaru służebności przesyłu, do którego nie włączono strefy, w której wnioskodawca jest ograniczony w korzystaniu z działki ze względu na umiejscowienie linii elektroenergetycznej, oraz samej treści tej służebności, która zdaniem apelującego nie uwzględnia w ogóle czynności dotyczących linii energetycznej wymagających udziału ciężkiego sprzętu oraz czynności polegających na przebudowie i remoncie linii, jak również przyjętej wysokości wynagrodzenia, co faktycznie należy do oceny prawnej sprawy. Niemniej jednak według Sądu Najwyższego „Sąd drugiej instancji ma obowiązek dokonania ustaleń faktycznych i to niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku. Dokonanie ustaleń faktycznych umożliwia bowiem sądowi drugiej instancji ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz dokonanie aktu subsumcji. Sąd ten – bez względu na stanowisko stron – powinien zastosować właściwie przepisy prawa materialnego, a tym samym usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wytknięte w apelacji” (wyrok SN z 9 maja 2013 r., II CNP 72/12, LEX nr 1360205). Zgodnie z tak wyartykułowanym stanowiskiem, Sąd II instancji przeprowadził wobec tego z urzędu kontrolę materialno-prawną zaskarżonego postanowienia i stwierdził, że stan faktyczny został przez Sąd I instancji ustalony w sposób prawidłowy w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, po wszechstronnym jego rozważeniu. Sąd Okręgowy ustalenia Sądu I instancji podziela i przyjmuje za własne. Również ocena prawna została przez Sąd I instancji w sposób prawidłowy powołana i zastosowana. W szczególności przyjąć należało, że ustalona szerokość strefy służebności była właściwa i wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności była również odpowiednia.

W sprawie nie zaszyły też uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, które sąd II instancji ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (art. 378 § 1 k.p.c.).

Przechodząc zatem do ustosunkowania się do konkretnych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności przypomnieć należy, iż stosownie do art. 305<sup>2</sup> k.c. przesłanką uwzględnienia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu jest wykazanie, że jest ona konieczna dla właściwego korzystania z urządzeń przesyłowych, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., a niemożliwe jest ustanowienie tej służebności w drodze umowy. Rozkład ciężaru dowodu przebiega zgodnie z ogólną regułą z art. 6 k.c. W konsekwencji to wnioskodawca winien wykazać, że spełnione są przesłanki cytowanego wyżej przepisu, a w szczególności zasadne ustanowienie służebności o określonej treści, w tym wypadku o treści, którą miałyby zostać objęte również czynności z udziałem ciężkiego sprzętu oraz czynności polegające na przebudowie i remoncie linii. Skarżący w żaden sposób tego nie wykazał, ani nie uprawdopodobnił, żeby dla celów, którym służy służebność przesyłu, było konieczne ustanowienie jej w zakresie proponowanym w apelacji.

Bez wątplenia przyjąć należy, że pas służebności musi uwzględniać wszelkie zdarzenia faktyczne, które mogą nastąpić w przyszłości, nawet w bardzo odległej, w tym potrzebę remontów, modernizacji i konserwacji sieci. W piśmie z dnia 6 listopada 2015 r. uczestnik na wezwanie Sądu wyraźnie podał jednak, że według jego potrzeb szerokość służebności przesyłu dla fragmentu linii elektroenergetycznej średniego napięcia 30 kV wynosić powinna 1,80 m, natomiast dla linii napowietrznej niskiego napięcia 0,4 kV szerokość ta powinna wynieść 1,20 m (k. 325). Co istotne, jest to adekwatne do tego, co wynika z opinii biegłego z zakresu elektroenergetyki (k. 230-235, uzupełnienie - k. 305-307, kolejne uzupełnienie - k. 331, ustne wyjaśnienia biegłego - k. 340). Biegły ten wskazał mianowicie, że pas służebności wokół linii SN i NN rozumiany jako strefa umożliwiająca służbom energetycznym eksploatację infrastruktury energetycznej - wymianę elementów osprzętu linii, izolatorów, przewodów, poprzeczników, prostowanie słupów, regulację zwisów przewodów, itp. zawarty jest właśnie pomiędzy skrajnymi przewodami linii (w przypadku linii SN w układzie trójkątnym szerokość tego pasa to ok. 2 m, w przypadku linii NN w układzie płaskim przewodów gołych szerokość ta wynosi zgodnie z opinią ok. 1,1 m). W odpowiedzi na zarzuty do opinii pierwotnej biegły kategorycznie twierdził, że strefa pomiędzy skrajnymi przewodami linii jest wystarczająca dla prowadzenia normalnej eksploatacji (utrzymania) linii (ogłędzin linii, konserwacji, przeglądów i likwidacji podstawowych awarii). Inne zabiegi, jak np. wycinka drzew, remont, przebudowa czy budowa związane z koniecznością wykonania poważniejszych robót realizowane są w trybie administracyjnym (zgłoszenie robót, pozwolenie na budowę) po wcześniejszym uzyskaniu stosownych zgód właścicieli działek i wykraczają poza zakres służebności i za wypłatą stosownego odszkodowania za szkody wyrządzone pracą sprzętu ciężkiego i również wykraczają poza zakres służebności. Elementy wsporcze linii (słupy) posiadają żywotność min. 40 lat i podczas bieżącej eksploatacji nie są wymieniane. Z wyjaśnień biegłego wynika też, że awaria związana np. z koniecznością wymiany stanowiska słupowego jest najczęściej zdarzeniem losowym, dla którego to przypadku nie da się określić wcześniej wystarczającej strefy służebności. Nie da się bowiem z góry określić niezbędnego pasa terenu, który umożliwi dojazd sprzętem budowlanym (sprzętem ciężkim) takim jak dźwig, koparka, samochód ciężarowy z dźwigiem dla wymiany słupa. Dlatego też również w takim wypadku właściciel sieci każdorazowo, indywidualnie i uzgadnia z właścicielami działek sposób dojazdu do miejsca zdarzenia. Jednocześnie biegły w sposób pełny i wyczerpujący odniósł się do podniesionego w zarzutach wnioskodawcy postulatu, według którego szerokość pasa służebności dla linii SN winna wynosić po 10 m od skrajnych przewodów jak wskazują zapisy Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 roku oraz łącznie 7,5 m, czyli po 3 m o skrajnego przewodu dla linii niskiego napięcia. Wskazał przy tym, że przywołane Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych (Dz. U. 2003 r., Nr 47, poz. 401) odnosi się jedynie do sytuacji, gdy przy istniejącej sieci (linii) wykonuje się roboty budowlane nie związane z daną infrastrukturą techniczną. Podane w tych przepisach odległości wynikają ze względów bezpieczeństwa i odnoszą się jedynie do sytuacji, gdy określone prace prowadzone są w sąsiedztwie linii energetycznej będącej pod napięciem. Prace budowlane można wykonywać nie stosując wymaganych rozporządzeniem odległości, gdy sieci są bez napięcia - wówczas podane odległości są nieistotne. Do tak sformułowanych przez biegłego elektroenergetyka wniosków wnioskodawca z emfazą odnosił się w kolejno składanych pismach procesowych podnosząc, że jest ona skrajnie różna od stanowisk innych biegłych w podobnych sprawach, wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego tej specjalności jednak nie zgłosił. Przedłożone do sprawy odpisy dokumentów przedstawiające stanowiska innych biegłych w innych podobnych sprawach w myśl art. 278 § 1 k.p.c. w dowodu z opinii biegłego zastępować nie mogą. Sąd zaś nie jest obowiązany dążyć do takiego stanu, żeby wszystkie strony zgadzały się ze złożoną opinią. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu, który ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę. Aktualne podważenie opinii biegłego na etapie postępowania apelacyjnego nie może odnieść zamierzonego skutku, skoro nadal sprowadza się ono jedynie do przeciwstawienia poglądowi wyrażonemu przez biegłego własnego poglądu wyrażonego przez wnioskodawcę.

Nie można też zgodzić się ze skarżącym, iż zakres służebności wyznaczony ma być w konkretnej sprawie przez strefę ochronną wynikającą z ograniczeń w dokonywaniu zabudowy przylegającej do urządzeń przesyłowych. Wskazać trzeba bowiem w tym miejscu na różne cele, jakie ma spełniać proponowana strefa i cele jakie ma za zadanie spełnić służebność przesyłu. Jak wynika to po części również z poprzednich wywodów, przedstawiona strefa ochronna miałaby przede wszystkim zapewnić bezpieczeństwo prowadzenia ewentualnych robót budowlanych przy wznoszeniu

budynków. Służebność przesyłu ma zaś zapewnić prawidłowe funkcjonowanie (obsługę) urządzeń przesyłowych, a więc umożliwienie przedsiębiorstwu przesyłowemu dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych. W tej sytuacji uznać należy, iż o zakresie służebności przesyłu decyduje cel służebności przesyłu, a nie cel w jakim została wyznaczona ewentualna strefa ochronna.

Trzeba zauważyć przy tym również, iż zgodnie z art. 288 k.c. w zw. z art. 305<sup>4</sup> k.c. służebność przesyłu powinna być wykonywana w taki sposób, aby jak najmniej utrudniała korzystanie z nieruchomości obciążonej. Uznać zatem należy, iż wyznaczenie zakresu służebności przesyłu w zakresie większym, niż jest to konieczne z uwagi na jej cel, stanowiłoby naruszenie zasady wyrażonej w przywołanym wyżej przepisie.

Ponadto wszystko analizując treść przepisów art. 305<sup>1</sup> k.c. i do art. 285 § 1 k.c. poprzez odesłanie z art. 305<sup>4</sup> k.c. wypada dojść do wniosku, że zakresy regulacji są istotnie różne. W art. 285 § 1 k.c. wyszczególniono trzy typy obciążeń służebnościami. Pierwszy typ to możliwość korzystania z nieruchomości obciążonej, drugi typ to ograniczenie w możliwości dokonywania określonych działań przez właściciela nieruchomości obciążonej, trzeci typ to zakaz wykonania określonych uprawnień wobec nieruchomości władnącej przez właściciela nieruchomości obciążonej. Ustawodawca w art. 305<sup>1</sup> k.c. bezsprzecznie wybrał tylko pierwszy typ obciążenia z art. 285 § 1 k.c., czyli typ obciążenia polegający na „możliwości korzystania” z nieruchomości obciążonej. Nie wybrano w art. 305<sup>1</sup> k.c. ani typu drugiego ani typu trzeciego. Skarżący wnosi o objęcie obszarem służebności przesyłu powierzchni, w której właściciel nieruchomości doznaje bliżej nieokreślonych w konkretnych okolicznościach faktycznych ograniczeń w wykonywaniu prawa własności ze względu na umiejscowienie na jego działce linii energetycznej (obowiązek znoszenia przez właściciela nieruchomości obciążonej czynności w pasie służebności i przestrzegania ograniczeń w dokonaniu zabudowy, czyli drugi, nie wybrany przez ustawodawcę typ obciążenia służebnością z art. 285 § 1 k.c.). Jak wykazano, w okolicznościach sprawy nie jest to jednak obszar tożsamy ze strefą, w jakiej przedsiębiorca przesyłowy korzystać ma z nieruchomości obciążonej. Należy i tutaj wyraźnie odróżnić bowiem prawo z art. 305<sup>1</sup> k.c., polegające na „możliwości korzystania” od ograniczeń wynikających z przedstawionej w apelacji potrzeby uzyskania warunków zabudowy od właściciela urządzeń przesyłowych w na etapie ewentualnej inwestycji właściciela nieruchomości obciążonej. Te ostatnie nie wchodzi w ogóle w zakres uprawnień ze służebności przesyłu.

Wskazać trzeba, że stanowisko Sąd II instancji w przedstawionym zakresie nie pozostaje odosobnione. Chociażby w sprawie do sygn. akt V CSK 531/15 (LEX nr 2076691) Sąd Najwyższy, rozpatrując skargę kasacyjną uczestnika postępowania w sprawie zakończonej postanowieniem Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej z dnia 28 maja 2015 r. (niewykluczone, że tym właśnie, które wnioskodawca przedstawia i cytuje jako dowód najnowszej linii orzeczniczej w podobnych sprawach - pismo z dnia 25 września 2015 r. - k. 317-319), postanowieniem z dnia z dnia 18 maja 2016 r. uchylił w części orzeczenie Sądu II instancji przekazując ją do ponownego rozpoznania i wskazał między innymi na to, że zgodnie z art. 305<sup>1</sup> k.c. obciążenie nieruchomości służebnością przesyłu wiąże się przyznaniem przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. na tej nieruchomości, prawa, polegającego na korzystaniu z niej w oznaczonym zakresie, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń. Są to uprawnienia, które polegają na wykonywaniu przez uczestnika w stosunku do nieruchomości określonych działań mających na celu utrzymanie we właściwym stanie technicznym urządzeń niezbędnych do wykonywania działalności gospodarczej polegającej na dostarczaniu odbiorcom energii. Tak też tę służebność postrzega ustawodawca, skoro art. 305<sup>1</sup> k.c. stanowi o korzystaniu przez przedsiębiorcę w oznaczonym zakresie z nieruchomości, zgodnie z przeznaczeniem urządzeń. Tak ujęta służebność jest służebnością czynną (art. 285 k.c.). Z istoty służebności przesyłu nie wynikają jednak innego rodzaju ograniczenia właściciela nieruchomości obciążonej w jego uprawnieniach związanych ze sposobem wykonywania władztwa nad tą nią, a w szczególności takie, które odpowiadałyby przewidzianemu w art. 285 § 1 k.c. pozbawieniu możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań. Gdyby zatem Sąd, ustanawiając służebność przesyłu objął nią również tę przestrzeń, w której właściciel ma obowiązek powstrzymywania się z jej zabudową i dotyczy to pasa gruntu ponad pas niezbędny do prawidłowego korzystania z urządzeń przesyłowych, to w tej części przypisałby służebności przesyłu charakter służebności biernej, wbrew treści ustawy. Powierzchnia nieruchomości zajęta pod służebność



powinna odpowiadać warunkom eksploatacji sieci przyjętym w przedsiębiorstwie będącym właścicielem urządzeń przesyłowych. Przestrzeń, o której tu mowa, jej rozmiar, wielkość, są determinowane przez treść służebności. Rozmiar tej przestrzeni to zwykle pasy gruntu rozpościerające się wzdłuż linii napowietrznych czy też wokół słupów przesyłowych. Tak wyznaczone pasy gruntu wyznaczają granice wykonywania służebności, której treść wynika z sentencji postanowienia. Powołując się na wcześniejsze swoje postanowienie z dnia 29 listopada 2013 r. I CSK 253/13 (nie publ.) Sąd Najwyższy wskazał przy tym wszystkim, że korzystanie z pasów nieruchomości znajdujących się pod liniami przesyłowymi będzie możliwe tylko wtedy, gdy okaże się to niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania tych linii; w żadnym razie określenie granic tych pasów nie uprawnia przedsiębiorcy do stałego z nich korzystania.

Podkreślić należy zatem przy tym wszystkim raz jeszcze, że w konkretnej sprawie sam biegły z zakresu energetyki odróżnia strefę służebności wokół linii od strefy oddziaływania podkreślając, że tzw. strefa oddziaływania linii nie pokrywa się z pasem służebności przesyłu, tj. pasem niezbędnym przedsiębiorstwu do właściwego korzystania z urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej. Tak przedstawiona strefa oddziaływania nie jest przedmiotem „korzystania” ze strony przedsiębiorstwa, ma zupełnie inny charakter i jako taka nie łączy się w ogóle ze sferą uprawnień płynących z ustanowienia służebności przesyłu, znajduje się zupełnie poza nią. Wykonywanie uprawnień w ramach tej strefy jest i będzie możliwe niezależnie od tego czy ustanowiono służebność przesyłu czy nie. Reżim tak przedstawionej strefy znajduje się w całości w sferze, o której mowa w art. 140 k.c. (w granicach określonych przez ustawy właściciel może korzystać z rzeczy). Ograniczenie własności nieruchomości poprzez objęcie ją taką strefą mieści się w całości w granicach ograniczeń własności o których mowa w art. 140 k.c. stąd pozostaje bez wpływu na szerokość strefy służebności przesyłu, która to szerokość winna być wyznaczona stosownie do art. 305<sup>1</sup> k.c., czyli do „korzystania” przez przedsiębiorstwo przesyłowe.

Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że sam pas technologiczny służebności wystarczający do korzystania z urządzenia przesyłowego wynosi w przypadku linii SN 1,8 m, natomiast w przypadku linii NN 1,2 m. W obliczu naprowadzonych twierdzeń dla potrzeb rozstrzygnięcia z art. 305<sup>1</sup> k.c. należało zatem przyjąć ten właśnie pas służebności, co trafnie uczynił Sąd Rejonowy w zaskarżonym postanowieniu.

Konsekwencją wyboru tak opisanego pasa służebności było zasądzenie wynagrodzenia z niekwestionowanej w tym zakresie przez strony opinii biegłego A. W., adekwatnego dla takiego właśnie obszaru, co Sąd Rejonowy zasadnie dokonał. Z uwagi na dotyczące tego zagadnienia zarzuty apelacji odnotować można, że wartość służebności przesyłu określona została tu w sposób pośredni, jako iloczyn wartości rynkowej 1 m<sup>2</sup> nieruchomości, która zostanie obciążona służebnością przesyłu, powierzchni pasa służebności przesyłu oraz współczynnika służebności przesyłu. Współczynnik ten uwzględniać ma w szczególności przeznaczenie nieruchomości, obniżenie wartości nieruchomości na skutek prawnej lokalizacji urządzenia oraz stopień ograniczenia korzystania z nieruchomości w pasie służebności przesyłu przez właściciela. W przedmiotowej sprawie wynagrodzenie za ustanowienie służebności ustalono jako świadczenie jednorazowe. Dlatego też na wartość wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności złożyły się już: wartość szkody rzeczywistej, równej zmniejszeniu wartości nieruchomości z tytułu ustanowienie strefy o trwałym ograniczonym sposobie użytkowania oraz wartość pożytków równych kwocie skapitalizowanych rocznych należności za używanie gruntu o trwałym, ograniczonym sposobie korzystania. Strony nie kwestionowały przyjętych w opinii biegłego wartości współczynnika służebności przesyłu. W okolicznościach sprawy nie było zatem żadnych podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia również w tym zakresie.

W punktach III i IV zaskarżonego postanowienia objętymi zarzutami i wnioskami apelacji Sąd Rejonowy wydatkami związanymi z opiniami biegłych geodety i rzeczoznawcy obciążył uczestnika a wydatkami związanymi z opinią biegłego elektroenergetyka obciążył wnioskodawcę (art. 520 § 2 k.p.c.) oraz stwierdził, że pozostałe koszty postępowania, wnioskodawca oraz uczestnik ponoszą zgodnie ze swoim udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c.). Sąd II instancji uznał, że formułowane wobec tych rozstrzygnięć zarzuty są częściowo zasadne. Zdaniem Sądu Okręgowego podstawą orzekania w niniejszej sprawie w przedmiocie kosztów postępowania w całości winien być przepis art. 520 § 2 k.p.c. Zgodnie bowiem z zasadą wyrażoną w art. 520 § 1 k.p.c. koszty postępowania nieprocesowego nie podlegają rozliczeniu pomiędzy uczestnikami tego postępowania, lecz każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim

udziałem w sprawie. Reguła ta doznaje ograniczeń, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne (art. 520 § 2 k.p.c.), a także, gdy interesy uczestników są sprzeczne lub jeżeli uczestnik postępował niesumienne lub oczywiście niewłaściwie (art. 520 § 3 k.p.c.). W takich przypadkach sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub nałożyć go na jednego z uczestników w całości. Stworzenie katalogu spraw, w których interesy uczestników są sprzeczne nie jest możliwe, nie powinno jednak budzić sprzeciwu stwierdzenie, że w postępowaniu nieprocesowym są rozpoznawane sprawy, w których interesy uczestników zazwyczaj są sprzeczne oraz, że do tej kategorii zaliczają się sprawy o stwierdzenie nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie. Sprzeczność co do wyniku sprawy oczekiwanej przez wnioskodawcę i uczestnika postępowania jest wyraźna (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 r. III CZ 46/10, OSNC 2011/7-8/88). Z taką sprzecznością mamy do czynienia również w rozpoznawanej sprawie. Wprawdzie ostatecznie uczestnicy postępowania zgadzali się w kwestii konieczności ustanowienia służebności przesyłu, jednakże brak było między nimi zgody co do wysokości związanego z tym wynagrodzenia. To zaś uzasadniało oparcie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Na koszty te składały się m.in. opłaty sądowe, wynagrodzenie pełnomocników, koszty opinii biegłych. W szczególności dopuszczenie dowodu z opinii biegłych geodety i rzeczoznawcy leżało w interesie uczestnika, przeprowadzenie zaś dowodu z opinii elektroenergetyka w interesie wnioskodawcy. Należało przeto koszty te rozdzielić między uczestnikami i obciążyć nimi po odpowiednio wnioskodawcę i uczestnika postępowania, co też prawidłowo uczynił Sąd Rejonowy. Konsekwentnie też, tą samą podstawę z art. 520 § 2 k.p.c. należało zastosować w odniesieniu do pozostałych kosztów postępowania. Kumulowanie dwóch różnych reguł orzekania o kosztach w jednym postępowaniu nie ma bowiem w niniejszej sprawie żadnego uzasadnienia.

W tym stanie rzeczy rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie pkt IV należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienić, jak w pkt 1 sentencji. Ponieważ co do zasady żądanie ustanowienia służebności zostało uwzględnione, kosztami związanymi w wynagrodzeniem radcowskim wnioskodawcy oraz opłatą od wniosku obciążono w całości uczestnika. Zasądzona na rzecz wnioskodawcy kwota obejmuje uiszczoną opłatę od wniosku, kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w oparciu o § 7 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 490, t.j.).

W pozostałym zakresie, ze względów o których mowa była powyżej, Sąd II instancji apelację, jako bezzasadną oddalił, zgodnie z art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., nie uwzględniając przy tym wniosków dowodowych zgłoszonych na przez wnioskodawcę na obecnym etapie postępowania.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z art. 520 § 2 k.p.c., przyjmując, że interesy stron były sprzeczne i przy uwzględnieniu wniosków apelacji jedynie w nieznacznej części należał się uczestnikowi zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości stawki minimalnej wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika – 240 zł (§ 5 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

(...)